

Pan Jarosław Kaczyński  
Prawo i Sprawiedliwość  
ul. Nowogrodzka 84/86  
02-018 Warszawa

Szanowny Panie Prezesie,

**My** – posłanki i posłowie wychowani w wolnej Polsce, którzy komunizm znają z kart historii i relacji rodziców, dziadków oraz bohaterów i bohaterek tamtych zdarzeń.

My, którzy nie pamiętamy dnia, kiedy zamiast „Teleranka” pojawił się na ekranach generał Jaruzelski, zapowiadając, że oto właśnie na ulicach polskich miast ponownie zadudnią gąsienice czołgów.

My, którym mróz nie kojarzy się z milicjantami czy żołnierzami ogrzewającymi się przy koksownikach w przerwie między internowaniem, a pacyfikowaniem opozycjonistów.

My, którzy 10 lutego 2021 roku zapamiętamy jako dzień, kiedy zamiast audycji radiowych, telewizyjnych i internetowych widzieliśmy tylko czarne plansze i słyszeliśmy cyklicznie odtwarzane komunikaty o strajku mediów.

**ŻĄDAMY** odstąpienia od projektu "Ustawy o dodatkowych przychodach Narodowego Funduszu Zdrowia, Narodowego Funduszu Ochrony Zabytków oraz utworzeniu Funduszu Wsparcia Kultury i Dziedzictwa Narodowego w Obszarze Mediów" w kontekście wprowadzenia nowych opłat dla mediów prywatnych.

**Powołujemy się** na artykuł 14 Konstytucji RP, która zapewnia obywatelom i obywatelkom wolny dostęp do mediów, a co za tym idzie do pluralizmu, choć wiemy już, jak niewiele ten dokument znaczy dla całej koalicji rządzącej.

Obciążanie mediów prywatnych dodatkowymi podatkami podczas największej od lat światowej pandemii w sytuacji, kiedy publicznym mediom przyznano 2 miliardy złotych rocznie - pokazując onkologii i specjalistycznej opiece medycznej „gest Kozakiewicza” - jest zwyczajnie podłe i perfidne. Biorąc pod uwagę szacunki ekspertów, nowa danina przyniesie wpływy do budżetu na poziomie 800 milionów złotych, co nie stanowi nawet połowy rocznego dofinansowania dla mediów publicznych!

Rzeczpospolita Polska jest własnością Polek i Polaków, a nie PiS-u czy obozu Zjednoczonej Prawicy. Polska dołączyła w 2004 roku do ekskluzywnego klubu państw europejskich – do Unii Europejskiej, gdzie szacunek dla wolności obywatelskich, praw człowieka i praworządności, zawarty m. in. w Traktacie Lizbońskim, stanowi jeden z fundamentów, na których oparta jest Wspólnota.

Być może w swojej strategii wierzy Pan, że temat ograniczenia mediów wpłynie pozytywnie na malejące sondaże Pańskiej partii. Być może wyborcy Prawa i Sprawiedliwości poczną się lepiej, słysząc w TVP, że ich partia rzekomo "broni polskiej racji stanu przed zagranicznymi koncernami". Mówił Pan, że: „podstawą funkcjonowania mechanizmu demokratycznego jest wolność słowa, dlatego jej trzeba bronić w szczególności” oraz, że „musi być tak, żeby każdy, kto podniesie rękę na wolność wiedział, że poniesie tego konsekwencje.”

Dzisiaj PiS z Panem na czele podnosi rękę na wolność słowa, a my **będziemy jej bronić** za wszelką cenę. Kolejny raz wystawia Pan na próbę nasze społeczeństwo, porządek demokratyczny i mocno nadszarpniętą już reputację Polski w Unii Europejskiej i świecie.

My – posłanki i posłowie wychowani w wolnej Polsce, nie chcemy powrotu komunizmu.

My – posłanki i posłowie nie zgadzamy się na autorytarny kierunek, do którego konsekwentnie zmierzacie.

My – posłanki i posłowie będziemy bronić miejsca Polski w rodzinie Unii Europejskiej, ba będziemy walczyć o jeszcze większą integrację europejską!

Dzisiaj to od Pana zależy, czy czarna tablica, która wyświetliła się wszystkim użytkownikom niezależnych mediów 10 lutego, będzie też kolejną czarną kartą w historii naszego kraju.

**Łukasz Kohut** – poseł do Parlamentu Europejskiego

**Klaudia Jachira** – posłanka na Sejm RP

**Małgorzata Tracz** – posłanka na Sejm RP

**Urszula Zielińska** – posłanka na Sejm RP

**Maciej Kopiec** – poseł na Sejm RP

**Franek Sterczewski** – poseł na Sejm RP

**Monika Rosa** – posłanka na Sejm RP